

Sygn. akt IV U 1106/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Beata Urbańska-Woike</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Krajewska

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2017 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy E. G.

przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w O.

o prawo do wojskowej renty rodzinnej

na skutek odwołania E. G.

od decyzji Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w O.

z dnia 28 lipca 2017 r. nr (...)

**I. zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje E. G. prawo do wojskowej renty rodzinnej po zmarłym Z. G. od dnia 23 marca 2017 r.,**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz E. G. kwotę 180 zł (słownie: sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego**

/-/ SSO B. Urbańska-Woike

**Sygn. akt: IV U 1106/17**

## UZASADNIENIE

Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w O. decyzją z dnia 28 lipca 2017 r., znak: (...) odmówił E. G. prawa do wojskowej renty rodzinnej na podstawie art. 23, 24 i 31 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (t.j. Dz.U. 2016.1037, ze zm.) oraz art. 70 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U.2017.1383, ze zm.).

Od powyższej decyzji odwołanie złożyła ubezpieczona wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia. W uzasadnieniu pełnomocnik odwołującej szczegółowo argumentował swoje stanowiska podnosząc, że wojskowy organ emerytalny niezasadnie ocenił, iż

sytuacja finansowa skarżącej i jej byłego męża była podobna oraz że nie była ona osobą żyjącą w niedostatku. Wniósł o dopuszczenie dowodów z licznych dokumentów, które załączył do odwołania (k – 11 akt sprawy) oraz przesłuchania świadków na okoliczność wykonywania obowiązku alimentacyjnego przez Z. G. oraz sytuacji finansowej Z. G. i E. G.. Wskazał, że obowiązek alimentacyjny wobec skarżącej był spełniany każdorazowo do 10-tego dnia miesiąca w wysokości 400 zł, a ponadto Z. G. wspierał wnioskodawczynię finansowo dokonując wszelkich opłat związanych z mieszkaniem orazłożył środki finansowe na zakup niezbędnej żywności. Wyjaśnił, że wbrew ocenie organu skarżąca była w niedostatku, bowiem w miesiącach poprzedzających śmierć byłego męża jej jedyny dochód stanowiło świadczenie w kwocie 317 zł wypłacane przez MOPS z tytułu okresowych zasiłków socjalnych, a znaczna część dochodu z tytułu działalności gospodarczej prowadzonej w Niemczech została spożytkowana na konieczny remont mieszkania, w którym zamieszkiwała na co dzień z byłym mężem. Zwrócił przy tym uwagę, że skarżąca zmagają się z bardzo poważnymi problemami zdrowotnymi (chory kręgosłup), co wymaga wizyt lekarskich oraz zakupu leków. W podsumowaniu porównał miesięczny dochód odwołującej (317 zł) z dochodem Z. G., który z tytułu emerytury i wynagrodzenia za pracę uzyskiwał miesięcznie kwotę ok. 3.500 zł. Wskazując na powyższe podniósł, że w konsekwencji zasadne jest stwierdzenie, iż odwołująca żyła w niedostatku w rozumieniu art. 60 k.r.o. W załączeniu przedłożył dokumenty na potwierdzenie powyższych okoliczności (k – 11 akt sprawy).

W odpowiedzi na odwołanie Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego ( (...)) w O. domagał się oddalenia odwołania, wyjaśniając, że w świetle poczynionych ustaleń nie można było przyjąć, iż wnioskodawczyni za życia byłego męża pozostawała w niedostatku, o jakim mowa w art. 60 k.r.o. Organ wskazywał, że taki stan rzeczy wynika między innymi z informacji przedstawionej przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w O. w związku z przychodem uzyskiwanym przez wnioskodawczynię z działalności gospodarczej oraz faktu, że nie ponosiła ona żadnych kosztów utrzymania mieszkania, w którym zamieszkiwała. Do tego wydatki związane z wykonaniem MR czy TK kręgosłupa miały miejsce w 2015 r. i były incydentalne. W konkluzji podniósł, że nie bez znaczenia dla istoty sprawy jest fakt, iż od lutego 2017 r. odwołująca jest uprawniona z ZUS do okresowej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w kwocie 931,14 zł miesięcznie.

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Ubezpieczona E. G., ur. (...) złożyła w dniu 27 kwietnia 2017 r. do Wojskowego Biura Emerytalnego w O. wniosek o rentę rodzinną po zmarłym mężu Z. G..

Z. G. – emeryt wojskowy, zmarł w dniu 23 marca 2017 r.

W oparciu o zgromadzone dowody załączone do niniejszego wniosku oraz pozostałe dokumenty sukcesywnie składane na etapie postępowania przed organem, w tym przede wszystkim:

- akt zgonu Z. G. (k – 7, plik-II akt emerytalnych (...)),
- decyzje z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej o przyznaniu zasiłku okresowego (k – 23-24, plik-II akt emerytalnych (...)),
- wydruki przelewów z rachunków bankowych: J. G., E. G. oraz Z. G. wraz z pisemnym oświadczeniem Z. G. o dobrowolnym płaceniu alimentów na rzecz E. G. (k - 25-46 i - 73-86 plik-II akt emerytalnych (...)),
- zeznania PIT-28 i PIT-28a E. G. za 2016 r. (k- 54-57 plik-II akt emerytalnych (...)),
- kserokopię decyzji ZUS z dnia 15 maja 2017 r. o przyznaniu E. G. prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy (k – 64, plik-II akt emerytalnych (...)),
- pisma Naczelnika Urzędu Skarbowego w K. z dnia 6 lipca 2017 r. (k – 101, plik-II akt emerytalnych (...)),

wojskowy organ emerytalny w dniu 28 lipca 2017 r. wydał zaskarżoną decyzję (k – 107-108, plik-II akt emerytalnych (...)), którą odmówił E. G. prawa do renty rodzinnej, oceniając, że wnioskodawczyni po rozwodzie nie znajdowała się w stanie niedostatku, o którym mowa w art. 60 k.r.o.

Małżeństwo E. G. i Z. G. zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 25 lutego 2013 r., sygn. akt VI RC 1647/12. Rozwód nastąpił bez orzekania o winie na zgodny wniosek stron. Powodem rozwodu były problemy z hazardem Z. G. i jego nielojalność finansowa. Orzeczenie to stało się prawomocne z dniem 19 marca 2013 r.

Po rozwodzie byli małżonkowie mieszkali razem oraz młodszym synem J.. Każde z nich miało swój oddzielny pokój. Rozwiedzeni małżonkowie prowadzili odrębne gospodarstwa domowe. Z. G. z racji wykonywanego zawodu kierowcy w transporcie międzynarodowym rzadko bywał w mieszkaniu. Najczęściej raz, bądź dwa razy w miesiącu. Wnioskodawczyni we wspólnym mieszkaniu wykonywała zwykle czynności gospodarskie: gotowała, sprzątała, prała .

Z. G. od dnia 1 marca 2003 r. był emerytem wojskowym. Ostatnio wysokość tego świadczenia (październik 2016 r.) wynosiła 2.112,20 zł. Do wypłaty na skutek prowadzonych potrąceń komorniczych pozostawała kwota 1.472,58 zł (od listopada 2016 r.). Ponadto, z tytułu zatrudnienia w (...) Sp. z o. o. w O. na czas określony do 30 września 2025 r. otrzymywał wynagrodzenie miesięczne 1.950,00 zł, plus diety – wypłacane w różnych wysokościach, najczęściej w przedziale 2-3 tys. zł.

Od 20 sierpnia 2014 r. wnioskodawczyni prowadziła jednoosobową działalność gospodarczą w zakresie opieki nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi na terenie Niemiec. Pracowała tam po 2 miesiące, po czym na kolejne dwa miesiące wracała do Polski. Zarobione w ten sposób środki wystarczały na cztery miesiące utrzymania. Wówczas dokładała się do rachunków za mieszkanie (210 zł do czynszu i czasami 50 zł za media), kupowała żywność i inne niezbędne środki na własne potrzeby. Z tytułu prowadzenia działalności uzyskała w 2016 r. przychód w kwocie 8.717,90 zł, a dochód po potrąceniu należnych składek wyniósł 7.198 zł. Z dniem 31 maja 2016 r. zaprzestała jednak jej dalszego prowadzenia z powodu pogarszającego się stanu zdrowia (zawrotów głowy i problemów z kręgosłupem). Za te pieniądze nabyła szafę, wyremontowała swój pokój, w którym zostały wymalowane ściany, oraz wymieniono podłogę i drzwi z zamkiem , co było niezbędne z uwagi na stan pokoju.

W czerwcu 2016 r. wnioskodawczyni uległa wypadkowi i we wrześniu 2016 r. przeszła operację prawego stawu barkowego. Dwukrotnie, to jest od 28 listopada 2016 r. do 16 grudnia 2016 r. i od 9 do 27 stycznia 2017 r. odbyła leczenie w Oddziale (...)(...) Zakładu (...) w M..

Skarżąca wystąpiła też w sierpniu 2016 r. do Sądu Rejonowego w Mrągowie z pozwem o alimenty w wysokości 600 zł miesięcznie przeciwko Z. G. (sprawa o sygn. akt III RC 131/16). Bezpośrednio po pierwszej rozprawie zadeklarował on, że będzie dobrowolnie płacił świadczenie alimentacyjne na rzecz E. G. w kwocie 400 zł, do 10 dnia każdego miesiąca, co potwierdził w pisemnym oświadczeniu z dnia 22 października 2016 r. W związku z tym skarżąca cofnęła pozew w ww. sprawie .

Z. G. spełniał obowiązek alimentacyjny i regularnie uiszczał zadeklarowaną kwotę 400 zł. Płatności dokonywał przez rachunek bankowy syna J. G. z uwagi na zajęcia egzekucyjne jego rachunku i prowadził w tym zakresie prywatne notatki w zeszycie (k – 37 akt sprawy).

Były mąż odwołującej opłacał również czynsz za mieszkanie w wysokości 423,23 zł (ostatnia kwota za luty 2017 r.), regulował też pozostałe rachunki związane z utrzymaniem mieszkania.

Od czerwca 2016 r. E. G. w związku z kłopotami zdrowotnymi stale przyjmowała leki, na które miesięcznie wydawała około 150 zł. Płaciła też za wizyty u lekarzy specjalistów i podjętą rehabilitację. Koszt jednorazowej wizyty wynosił ok. 150 zł, zaś jednego zabiegu rehabilitacyjnego 8-10 zł, przy konieczności przeprowadzenia 10-ciu takich zabiegów w serii. Od tej mniej więcej daty zaprzestała także dokładać do zapłaty za czynsz za mieszkanie ,albowiem nie posiadała na to środków. Pomoc finansową okazywał jej drugi syn mieszkający za granicą.

Z. G. wspierał finansowo skarżącą dając środki pieniężne na zakup niezbędnej żywności (kwoty po 100-200 lub 300 zł) oraz na pokrycie wydatków związanych z jej leczeniem (800 zł na wykonanie badania rezonansem magnetycznym) i prowadzoną rehabilitacją. Podobnego wsparcia udzielali jej w miarę możliwości synowie J. i W.. W razie konieczności i braku środków pieniężnych, pożyczala też kwoty od sąsiadki B. P. (1).

E. G. wystąpiła do MOPS o pomoc materialną. Z placówki tej otrzymała skierowanie do nabyła pomocy żywnościowej w ramach Programu Operacyjnego Pomocy Żywnościowej 2010-20. Co miesiąc otrzymywała produkty żywnościowe: mąkę, olej i cukier. Ponadto, w okresie od października 2016 r. do kwietnia 2017 r. decyzjami MOPS-u otrzymywała zasiłek okresowy z powodu bezrobocia w kwocie 317,00 zł miesięcznie. Stan zdrowia nie pozwalała jej na poszukiwanie zatrudnienia .

Od 11 stycznia 2017r. wnioskodawczyni była zarejestrowana jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku .

Mieszkanie , które zamieszkuje wnioskodawczyni nie stanowi przedmiotu jej własności , albowiem w oparciu o akt darowizny należy do syna .

W dniu 7 lutego 2017r. skarżąca wystąpiła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy .

Decyzją z dnia 15 maja 2017r. organ rentowy przyznał jej świadczenie rentowe z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 lutego 2017r. do 31 marca 2018r. w wysokości 931,14 zł netto.

(dowód: dokumenty w aktach emerytalnych (...) plik- I i II, akta sprawy Sądu Rejonowego w Olsztynie, sygn. akt III RC 131/16, dokumentacja dołączona do odwołania oraz przedłożona przez pełnomocnika odwołującej na rozprawie w dniu 17 października 2017 r.: k – 11 i k -37 akt sprawy, zeznania świadków: J. G., W. G. i B. P. (2) oraz zeznania wnioskodawczyni – zapis audiowideo na rozprawie w dniu 17 października 2017 r.)

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Odwołanie E. G. zasługiwało na uwzględnienie.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do oceny, czy wojskowy organ rentowy zasadnie odmówi E. G. prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu Z. G., emerycie wojskowym, twierdząc, że przed śmiercią byłego męża nie pozostawała ona w niedostatku w rozumieniu art. 60 k.r.o.

Pełnomocnik wnioskodawczyni zaprezentował w odwołaniu przeciwne stanowisko argumentując, że sytuacja finansowa E. G. była zdecydowanie bardziej niekorzystna niż jej byłego męża, przez co była ona osoba żyjącą w niedostatku w świetle art. 60 k.r.o.

W orzecznictwie sądowym renta rodzinna jest traktowana jako świadczenie ubezpieczeniowe o charakterze majątkowym i alimentacyjnym, w razie ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego w postaci utraty żywiciela rodziny, który przed śmiercią miał ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniał warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Celem tego świadczenia jest zapewnienie ustawowo określonej grupie podmiotów, do których utrzymania przyczyniał się on bezpośrednio przez śmiercią kompensaty środków utrzymania utraconych, bądź pomniejszych wskutek śmierci zobowiązanego do alimentacji. Jest prawem pochodnym, a jego podstawową funkcją jest zapewnienie środków utrzymania krewnym i powinowatym, którzy nie są w stanie utrzymać się samodzielnie (por. np. uzasadnienie wyroku: Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., II UK 496/03, LEX nr 970144), z dnia 5 stycznia 2011 r., III UK 69/10, LEX nr 1001326, Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 kwietnia 2015 r., III AUa 1085/14, LEX nr 2023141 ).

Zgodnie z przepisem art. 23 ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r.

o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (t.j. Dz.U. 2016.1037.), renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny:

- żołnierza zmarłego albo zaginionego w czasie pełnienia służby;
- żołnierza zmarłego w ciągu 3 lat po zwolnieniu ze służby, jeżeli śmierć nastąpiła wskutek urazów doznanych w czasie pełnienia służby lub chorób powstałych w tym czasie, albo jeżeli śmierć nastąpiła wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej albo choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej;
- zmarłego emeryta lub rencisty wojskowego.

Powyższe świadczenie w myśl art. 24 cyt. ustawy, przysługuje na zasadach i w wysokości określonych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U.2017.1383, ze zm.).

Zgodnie art. 70 ust. 3 tej ustawy, małżonka rozwiedziona, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli, oprócz spełnienia warunków określonych w art. 70 ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Wspomnieć w tym miejscu należy, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 maja 2014 r., sygn. akt SK 61/13, stwierdził, że przepis ten w zakresie w jakim uprawnia małżonkę rozwiedzioną do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową - jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. A zatem, powyższa przesłanka zostanie spełniona także wówczas, gdy świadczenia alimentacyjne wypłacane są dobrowolnie oraz rzeczywiście mają charakter alimentacyjny, a na zmarłym małżonku ciążył taki obowiązek.

Zgodnie z art. 60 § 1 k.r.o. małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego.

Na wstępie podkreślenia wymaga, że jakkolwiek w niniejszej sprawie wyrok o rozwiązaniu małżeństwa E. G. i Z. G. nie orzekał o winie męża odwołującej, to jednak bezspornym było, iż ponosił on faktyczną odpowiedzialność za całkowity rozpad tego związku. Z. G. na przestrzeni lat 2010-2012 zaczął zmagać się z uzależnieniem od hazardu, co w konsekwencji spowodowało jego nieojalność finansową wobec najbliższych członków rodziny. Wnioskodawczyni chcąc uniknąć długiego procesu rozwodowego, zdecydowała się na powództwo bez orzekania o winie małżonka, która była ewidentna. Z. G. poczuwał się do winy i dobrowolnie realizował obowiązek alimentacyjny na rzecz byłej żony.

Zdaniem Sądu Okręgowego zaskarżona decyzja podlegała zmianie, bowiem w świetle poczynionych w sprawie ustaleń E. G. spełniła wszystkie warunki do ustalenie jej prawa do wojskowej renty rodzinnej po zmarłym mężu emerycie wojskowym. Wbrew stanowisku pozwanego - wnioskodawczyni przed śmiercią byłego męża Z. G. pozostawała w niedostatku w rozumieniu art. 60 k.r.o.

Przez stan niedostatku rozumie się brak własnych środków (zarobków lub dochodów) oraz możliwości zaspokojenia potrzeb osoby uprawnionej, które należy uznać za uzasadnione w jej konkretnej, rozpatrywanej indywidualnie sytuacji życiowej, to jest: społecznej, zdrowotnej, wiekowej (Komentarz do art. 60 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, pod red. naukową H. Doleckiego i T. Sokołowskiego, Lex, Warszawa 2013, wyd.2, str. 487 i następ.). Stan ten występuje wtedy, gdy uprawniony nie jest w stanie własnymi siłami zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb. Stanowi on o przesłance zaistnienia obowiązku alimentacyjnego (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1998 r., II KKN 88/98, LEX nr 1214485).

Istotę alimentów zasądzanych na podstawie wymienionego przepisu trafnie ujął Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, LexisNexis nr 304360, OSNCP 1988,

nr 4, poz. 42, wskazując, że celem tego uregulowania jest zapobieżenie sytuacji, w której rozwód miałby spowodować pogorszenie w istotny sposób sytuacji materialnej małżonka w porównaniu z sytuacją, w której znajdowałby się w prawidłowo funkcjonującym małżeństwie.

Podkreśla się przy tym, że dla oceny, czy warunek przewidziany w art. 60 k.r.o. został spełniony, nie są istotne ewentualne zmiany, jakie nastąpiły w położeniu materialnym małżonka niewinnego w czasie między faktycznym rozejściem się małżonków a orzeczeniem rozwodu, natomiast istotne jest porównanie każdorazowej sytuacji materialnej małżonka niewinnego z tym położeniem, jakie istniałoby, gdyby rozwód nie został w ogóle orzeczony i gdyby małżonkowie kontynuowali życie.

W orzecznictwie akcentują się, że pogorszenie sytuacji materialnej na skutek rozwodu w rozumieniu art. 60 musi być istotne, to znaczy wywoływać konieczność rezygnacji z takiej ogólnej stopy życiowej, jaką osoba uprawniona miała zapewnioną w trakcie trwania związku małżeńskiego - przy założeniu, że związek ten funkcjonuje prawidłowo. Należy bowiem brać pod uwagę taką sytuację materialną, jaką małżonek niewinny w czasie trwania małżeństwa powinien był mieć, a nie tę, którą faktycznie miał w następstwie nieprawidłowego i niewłaściwego postępowania współmałżonka. W przeciwnym razie doszłoby do preferowania nagannych postępowania polegających na braku należytej dbałości o rodzinę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2001 r., II CKN 391/2000, Lexis.pl nr 388006 oraz wyroki tego Sądu: z dnia 29 stycznia 1998 r., I CKN 498/97, Lexis.pl nr 1609999, z dnia 27 listopada 1998 r., III CKN 880/98, Lexis.pl nr 8163528).

Jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 1 grudnia 2016 r., III AUa 150/16, LEX nr 2295176 małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w art. 70 ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Wskazał, że potwierdzeniem prawa do alimentów może być nie tylko orzeczenie lub uгода sądowa, jak stanowił art. 70 ust. 3, ale również umowa zawarta między rozwiedzionymi małżonkami. Co więcej, Sąd ten ocenił, że umowa taka może być zawarta także w sposób dorozumiany, a o jej istnieniu może świadczyć fakt, że alimenty były faktycznie uiszczane przez byłego małżonka do dnia jego śmierci na rzecz osoby uprawnionej. Nie może bowiem pozostawać w gorszej sytuacji małżonek rozwiedziony, który polubownie porozumiał się z byłym małżonkiem w przedmiocie dobrowolnego płacenia alimentów, aniżeli ten małżonek, który uzyskał prawo do alimentów na drodze sądowej.

Analogiczne stanowisko zawarł też w swoim orzeczeniu Sąd Apelacyjny w Gdańsku, który w wyroku z dnia 31 stycznia 2017 r., III AUa 732/16, LEX nr 2275554 orzekł, że dyspozycja art. 70 ust. 3 odnosi się również do byłych małżonek, które otrzymywały alimenty od zmarłego w ramach dobrowolnego wywiązywania się przez niego z obowiązku, o którym mowa w art. 60 § 1 k.r.o. (por. też uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 grudnia 2015 r., III AUa 149/15 LEX nr 1966349, wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 września 2015 r., III AUa 987/15, LEX nr 1808639).

Sąd Okręgowy w całości podziela taką argumentację.

Po pierwsze, nie ma racji pozwany twierdząc, że sytuacja materialna E. G. i jej byłego męża była zbliżona. Począwszy od października 2016 r., kiedy to wystąpiła do MOPS-u w M. z wnioskiem o przyznanie pomocy materialnej, jej jedynym dochodem było świadczenie pieniężne wypłacane przez tę placówkę w kwocie 317 zł. Była także wspierana pomocą rzeczową w postaci otrzymywanych środków żywności. Nie posiadała żadnych oszczędności. Dochód z działalności gospodarczej w Niemczech, którą zakończyła w maju 2016 r. spożytkowała w 2015 r. na konieczny remont pokoju, w którym mieszkała. Wnioskodawczyni kupiła wówczas szafę do pokoju, wymieniła w nim podłogi i drzwi. Musiała też liczyć na wsparcie finansowe obu synów, a także sąsiadki, która pożyczala jej pieniądze na zaspokojenie podstawowych potrzeb.

Tymczasem były mąż odwołującej miał zapewnione okresowo dochody z dwóch źródeł – z emerytury wojskowej, (po potrąceniu od listopada 2016 r.) w kwocie 1.472,58 zł oraz z tytułu zatrudnienia w (...) Sp. z o. o., z którego otrzymywał wynagrodzenie miesięczne 1.950,00 zł, plus diety – wypłacane w różnych wysokościach, najczęściej w

przedziale 2-3 tys. zł. Wynagrodzenie za pracę nie podlegało egzekucji, gdyż było przekazywane na rachunek bankowy syna J., który mając na uwadze, że Z. G. ma nieuregulowane wierzytelności, pozwolił mu na korzystanie z jego konta.

Od października 2016 r. Z. G. dobrowolnie uiszczal alimenty na rzecz odwołującej w kwocie 400 zł. Do tego dochodziły doraźne środki pieniężne wypłacane prze niego w wysokości od 100 do 300 zł. Skarżąca przeznaczała je tylko i wyłącznie na zaspokojenie swoich podstawowych potrzeb niezbędnych do utrzymania oraz na leczenie i rehabilitację. Płaciła za prywatne konsultacje lekarskie oraz zalecone zajęcia rehabilitacyjne.

W konsekwencji, zestawiając miesięczny dochód wnioskodawczyni w kwocie 317,00 zł i Z. G. w kwocie ok. 3.500 zł nie ulega wątpliwości, że były mąż skarżącej znajdował się w o wiele lepszej sytuacji materialnej.

Już sam fakt, że E. G. spełniła kryteria aby uzyskać zasiłek okresowy o jakim mowa w art. 38 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (t.j.Dz.U.2017.1769 ze zm.), zgodnie z którym kierowany jest on do osób oraz rodzin o dochodach niższych niż ustawowe kryterium oraz zasobach pieniężnych nie wystarczających na zaspokojenie niezbędnych potrzeb życiowych i przysługuje w szczególności ze względu na długotrwałą chorobę, niepełnosprawność, bezrobocie, możliwość utrzymania lub nabycia uprawnień do świadczeń z innych systemów zabezpieczenia społecznego – należało ocenić, że jej zasoby finansowe nie wystarczały na zaspokojenie codziennych potrzeb życiowych, były niższe niż wskazywane przez organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie i w zaskarżonej decyzji. Oznacza to, że skarżąca przed śmiercią byłego męża pozostawała w niedostatku o jakim mowa w art. 60 k.r.o.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 maja 1975 r., III CRN 55/75 niedostatek w rozumieniu art. 60 § 1 k.r.o. nie wiąże się z zupełnym niezaspokojeniem usprawiedliwionych potrzeb. Stan niedostatku zachodzi już wtedy, gdy uprawniony nie ma możliwości zarobkowych i majątkowych pozwalających na pełne zaspokojenie jego usprawiedliwionych potrzeb, a jeżeli uprawniony jest chory, to do potrzeb tych należą i lekarstwa.

W realiach niniejszej sprawy istotne znaczenie dla takiej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego miały także zeznania świadków : B. P. (2) oraz J. i W. G. – synów wnioskodawczyni, którzy zgodnie potwierdzili, że E. G. pozostawała w trudnej sytuacji majątkowej przed śmiercią swojego byłego męża, a stan jej zdrowia nie pozwalał na podjęcie zatrudnienia. Dodać należy, iż generował on także dodatkowe wydatki na leczenie oraz rehabilitację .

Zeznania wymienionych świadków były ,zdaniem Sądu ,wiarygodne jako spójne, wzajemnie się uzupełniały i w pełni zasługiwały na uwzględnienie. Ich relacje na temat sytuacji materialnej wnioskodawczyni znalazły potwierdzenie również w dokumentach, które odwołująca przedłożyła w procesie (k -11 i k-37 akt sprawy).

Kierując się powyższymi ustaleniami na tle poczynionych rozważań Sąd Okręgowy uznał, że E. G. spełniła wszystkie przesłanki do nabycia prawa do wojskowej renty rodzinnej.

W konsekwencji wnioskodawczyni na podstawie art. 23 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin w związku z art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ma prawo do wojskowej renty rodzinnej po zmarłym Z. G. od dnia 23 marca 2017 r. zgodnie z treścią art. 129 ust. 2 tej ustawy, skoro wniosek o rentę został złożony w dniu 27 kwietnia 2017 r.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy w oparciu o art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., orzekł jak w wyroku.

Co do kosztów procesu, Sąd orzekł na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz.U.2015.1800.) i zasądził na rzecz E. G. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

/-/ SSO Beata Urbańska-Woike